

Teza

Kara wydalenia z pracy w urzędzie jest karą najsurowszą w katalogu kar dyscyplinarnych, zatem postępowanie poprzedzające jej orzeczenie wymaga zebrania i analizy dowodów, które umożliwią jednoznaczne wyjaśnienie sprawy.

Naruszenie obowiązku

przestrzegania [Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej](#) i innych przepisów prawa, chronienie interesów państwa oraz praw człowieka i obywatela, rzetelne i bezstronne, sprawne i terminowe wykonywanie powierzonych zadań.

Naruszenie zasady sc lub zasady etyki ksc

nie zostały wskazane w orzeczeniu

Sygn. akt DSC.WK.6402.13.2021.BB

ORZECZENIE

WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ SŁUŻBY CYWILNEJ

Warszawa, 16 czerwca 2021 r.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej w składzie:

Urszula Kulisiewicz (przewodnicząca składu orzekającego)

Beata Brzywczy

Marzenna Kołodziejak

Piotr Orzech

Maciej Tomczak

Katarzyna Maliszewska (protokolant)

przy udziale:

A. Z. – Obwinionego

P. M. – radcy prawnego, obrońcy Obwinionego

J. W. – Rzecznika Dyscyplinarnego w Urzędzie w W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 10 i 31 marca, 19 maja i 16 czerwca 2021 r. w siedzibie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie sprawy A. Z. – pracownika służby cywilnej zatrudnionego na stanowisku inspektora w Urzędzie w W. – Wydziale Zamiejscowym w B.

obwinionego o naruszenie:

- 1) obowiązków członka korpusu służby cywilnej określonych w przepisach art. 76 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej poprzez rażącą niestaranność wykonania czynności legalizacyjnych i nierzetelne prowadzenie czynności legalizacyjnych podczas dokonywania w dniach 23 i 24 grudnia 2019 r. legalizacji wag nieautomatycznych w szpitalu dziecięcym zgłoszonych przez firmę poprzez
 - a) korzystanie z wzorców masy zgłaszającego pomimo polecenia służbowego Dyrektora Urzędu w W. z dnia 5 listopada 2015 r. zobowiązującego pracowników Urzędu do korzystania z wzorców miar – wzorców masy i stanowisk kontrolnych będących własnością administracji miar,
 - b) korzystanie z wzorców masy bez ważnych świadectw wzorcowania,
 - c) wykonanie sprawdzenia wag nienadających się do tego wzorcami i odnotowaniu w protokołach sprawdzenia wag użycia innych wzorców niż faktycznie użyte,
 - d) sprawdzenie tylko jednego zakresu ważenia wbrew przepisom § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać wagi nieautomatyczne oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych,
- 2) obowiązków członka korpusu służby cywilnej określonych w przepisach art. 76 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 ustawy o służbie cywilnej poprzez nierzetelne przygotowanie do czynności legalizacyjnych oraz wprowadzenie niezgodnych ze stanem faktycznym zmian w dokumentach służbowych podczas realizacji w dniu 2 marca 2020 r. wniosku o legalizację odmierzaczy paliw złożonego przez Komendę w W.,
- 3) obowiązku określonego w przepisach art. 77 ust. 1 i art. 76 ust. 1 pkt 7 ustawy o służbie cywilnej, tj. dopuszczenie się naruszenia obowiązku wykonywania poleceń służbowych przełożonych oraz godnego zachowania się w służbie poprzez odmowę wykonania polecenia służbowego nr 1/2020 z dnia 5 lutego 2020 r. wydanego przez Naczelnika Wydziału Zamiejscowego w B. oraz odmowę wykonania polecenia służbowego nr 4/2020 z dnia 18 maja 2020 r. wydanego przez Naczelnika Wydziału Zamiejscowego w B.

na skutek odwołania z dnia 23 grudnia 2020 r. wniesionego przez Obronę Obwinionego od orzeczenia Wspólnej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt RD.1134.1.2020.17, o uznaniu Obwinionego winnym zarzucanych czynów i ukaraniu karą wydalenia z pracy w urzędzie,

na podstawie art. 126 ust. 3 w zw. z art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 2020 r. poz. 265, z późn. zm.) oraz § 36 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w służbie cywilnej (Dz. U. Nr 60, poz. 493)

ORZEKA

o uchyleniu orzeczenia komisji dyscyplinarnej I instancji w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania

Urszula Kulisiewicz

Beata Brzywczy

Marzenna Kołodziejak

Piotr Orzech

Maciej Tomczak

UZASADNIENIE

Stan faktyczny sprawy przedstawia się następująco:

W dniu 12 marca 2020 r. Dyrektor Urzędu w W., p. A. K.-M., powzięła informację o naruszeniu obowiązków członka korpusu służby cywilnej przez p. A.Z. określonych w przepisach art. 76 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej polegającym na rażącej niestaranności wykonania czynności legalizacyjnych i nierzetelnym prowadzeniu czynności legalizacyjnych podczas dokonywania w dniach 23 i 24 grudnia 2019 r. legalizacji wag nieautomatycznych w szpitalu dziecięcym zgłoszonych przez firmę poprzez

- a) korzystanie z wzorców masy zgłaszającego pomimo polecenia służbowego Dyrektora Urzędu w W. z dnia 5 listopada 2015 r. zobowiązującego pracowników Urzędu do korzystania z wzorców miar – wzorców masy i stanowisk kontrolnych będących własnością administracji miar,
- b) korzystanie z wzorców masy bez ważnych świadectw wzorcowania,
- c) wykonanie sprawdzenia wag nienadającymi się do tego wzorcami i odnotowaniu w protokołach sprawdzenia wag użycia innych wzorców niż faktycznie użyte,
- d) sprawdzenie tylko jednego zakresu ważenia wbrew przepisom § 10 ust. 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać wagi nieautomatyczne oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych.

Dalej jako "zarzut z pkt 1".

W tym samym dniu z notatki sporządzonej przez M. O. Dyrektor powzięła informację o naruszeniu obowiązków członka korpusu służby cywilnej przez p. A. Z. określonych w przepisach art. 76 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 ustawy o służbie cywilnej polegających na nierzetelnym przygotowaniu do czynności legalizacyjnych oraz wprowadzeniu niezgodnych ze stanem faktycznym zmian w dokumentach służbowych podczas realizacji w dniu 2 marca 2020 r. wniosku o legalizację odmierzaczy paliw złożonego przez Komendę w W. *Dalej jako „zarzut z pkt 2”.*

W dniu 7 lutego 2020 r. Dyrektor powzięła informację o naruszeniu obowiązków członka korpusu służby cywilnej przez A. Z. określonych w przepisach art. 77 ust. 1 i art. 76 ust. 1 pkt 7 ustawy o służbie cywilnej polegającym na odmowie wykonania polecenia służbowego nr 1/2020 z dnia 5 lutego 2020 r. wydanego przez Naczelnika Wydziału Zamiejscowego w B. Polecenie skierowane do A. Z. brzmiało: „Polecam Panu zapoznanie się – w terminie do godziny 9.00 dnia 5 lutego 2020 r. – z Kodeksem etyki zawodowej pracownika Miar w W. i potwierdzenie tego faktu na piśmie – formularzu stanowiącym załącznik Nr 1 do ww.

Kodeksu.”. Natomiast w dniu 18 maja 2020 r. Dyrektor powzięła informację o naruszeniu obowiązków członka korpusu służby cywilnej przez A. Z. określonych w przepisach art. 77 ust. 1 i art. 76 ust. 1 pkt 7 ustawy o służbie cywilnej polegającym na odmowie wykonania polecenia służbowego nr 4/2020 z dnia 18 maja 2020 r. wydanego przez Naczelnika Wydziału Zamiejscowego w B. Polecenie skierowane do A. Z. brzmiało: „Polecam Panu przystąpienie do wykonywania zadań przewidzianych dla Pana w planie pracy na dzień 18 maja 2020r. tj. obsługę Punktu Obsługi Klienta w Wydziale Zamiejscowym w B. wraz z obsługą programu Rejestr.”. *Dalej jako „zarzut z pkt 3”.*

W dniu 18 marca 2020 r. Dyrektor poleciła wszczęcie postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. W dniu 20 maja 2020 r. Dyrektor wniosła o rozszerzenie zakresu postępowania wyjaśniającego o niewykonanie polecenia służbowego nr 4/2020 z dnia 18 maja 2020 r.

Rzecznik Dyscyplinarny zawiadomił A. Z. w dniu 18 marca 2020 r. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego i w dniu 7 maja 2020 r. sporządził protokół odebrania wyjaśnień Obwinionego. Protokołu tego A. Z. nie podpisał. Następnie w dniu 26 maja 2020 r. Rzecznik Dyscyplinarny zawiadomił Obwinionego o rozszerzeniu postępowania wyjaśniającego. A. Z. odmówił złożenia wyjaśnień dotyczących polecenia z dnia 18 maja 2020 r.

W dniu 4 czerwca 2020 r. Rzecznik Dyscyplinarny złożył wniosek do Przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec A. Z. wskazując na naruszenie przepisów art. 76 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 oraz art. 77 ust. 1 i art. 76 ust. 1 pkt 7 ustawy o służbie cywilnej i wnioskując o ukaranie karą wydalenia z pracy w urzędzie.

We wniosku Rzecznik Dyscyplinarny wskazał odnośnie do zarzutu z pkt 1, że Obwiniony korzystał podczas legalizacji wag z wzorców masy zgłaszającego, pomimo polecenia służbowego z dnia 5 listopada 2015r.; użyte przez niego wzorce masy nie miały ważnych świadectw wzorcowania, a także nie nadawały się do przeprowadzenia tych czynności, ponieważ do sprawdzenia użył kompletu, w którym najmniejsza masa wzorca wynosiła 500 g (posługiwał się kompletem wzorców klasy F2 o masach od 500 g do 10 kg oraz wzorcami masy klasy M1 o masach 25 kg w liczbie 8 sztuk), podczas gdy do prawidłowego sprawdzenia konieczne było użycie wzorców, których brakowało, tj. wzorców o masach od 5 g do 200 g umożliwiających sprawdzenie pobudliwości; w protokołach sprawdzenia wag odnotował użycie innych wzorców niż faktycznie użył, tj. wpisał wzorce o masach 7 g, 14 g i 140 g; sprawdził tylko jeden zakres ważenia wbrew przepisom powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki, w którym wskazano konieczność sprawdzenia dwóch zakresów; czynności legalizacyjne 74 szt. wag, w tym 52 szt. wag dwuzakresowych, znajdujących się na 5 różnych poziomach szpitala wykonał niestaranie, gdyż zrealizował je w czasie maksymalnie 12,5 godzin pracy (przy czym rzeczywisty czas mógł być jeszcze krótszy), podczas gdy przeprowadzenie tych czynności wymaga czasu 3-4 krotnie dłuższego. Bezpośrednim skutkiem tych działań był, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego, brak potwierdzenia, że

sprawdzone w szpitalu wagi spełniają wymagania, konieczność ponownego zalegalizowania – na koszt urzędu – wszystkich nieprawidłowo zalegalizowanych wag oraz narażenie na szkodę wizerunku i zaufania publicznego urzędu. Potencjalnym pośrednim skutkiem była możliwość niezachowania wymaganej dokładności pomiarów realizowanych przedmiotowymi przyrządami pomiarowymi wykorzystywanymi do diagnostyki i leczenia w szpitalu dziecięcym, co mogło prowadzić do błędów w diagnostyce i leczeniu.

Odnosnie do zarzutu z pkt 2 Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, że Obwiniony w związku z realizacją w dniu 2 marca 2020 r. wniosku o legalizację odmierzaczy paliw nierzetelnie przygotował się do wykonania czynności legalizacyjnych, ponieważ przeprowadził sprawdzenia przyrządem pomiarowym (kolbą o nr 01211) bez ważnego świadectwa wzorcowania (okres kontroli metrologicznej dla tej kolby upłynął w dniu 29 lutego 2020 r.) i uszkodzonym, w zapisie sprawdzenia podał nieprawdziwy nr fabryczny kolby użytej do tych czynności, umyślnie wprowadził nieprawdziwe informacje w Ewidencji Pobieranych Przyrządów Pomiarowych dotyczących pobranej przez niego kolby oraz kolby pobranej przez innego pracownika, co zasługuje na szczególne potępienie, gdyż umyślnie działał na szkodę kolegi, chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za użycie kolby bez ważnego świadectwa legalizacji. W tym dniu A. Z. pobrał do wykonania czynności legalizacji dwie kolby: nr 01211 – o pojemności 50 dm(3) i nr 0240 – o pojemności 5 dm(3), co odnotował w ewidencji w poz. 772. W trakcie prowadzenia legalizacji okazało się, że wszystkie zgłoszone odmierzacze nie spełniały wymagań, o czym Obwiniony poinformował Kierownika Pracowni, W. P. wskazując na konieczność wydania decyzji odmawiających legalizacji. Z uwagi na fakt, że sytuacja, w której wszystkie zgłoszone odmierzacze nie spełniały wymagań, była sytuacją wyjątkową, W. P. wraz z K. G. w dniu 4 marca 2020 r. dokonali kontroli stanu technicznego kolby o nr 01211, w której stwierdzili obecność ciała obcego, co wyjaśniało wartości uzyskanych pomiarów, tzn. że wszystkie odmierzacze nie spełniały wymogów. Przed przystąpieniem do oględzin kolby W. P. dokonał analizy wpisów w ewidencji w celu stwierdzenia, których kolb użył do badania Obwiniony. W tym czasie nie było w ewidencji skreśleń i poprawek. W dniu 6 marca 2020 r. M. O., naczelnik Wydziału, wraz z W. P. przeglądali ewidencję i zauważyli, że przy nazwiskach A. Z. i K. G. zostały dokonane istotne, nieparafowane zmiany: w poz. 772 przy nazwisku A. Z. wielokrotnie został przekreślony numer kolby 01211 i wpisany numer kolby 0270, a w poz. 773 przy nazwisku K. G. wielokrotnie przekreślono zapisany tam numer kolby, a pod nim wpisano nr 01211. Ustalono, że poprawek tych dokonał A. Z. nie powiadamiając nikogo o tym fakcie. Obwiniony dopuścił się ponadto rażącego uchybienia w sporządzaniu protokołów badań, gdyż wpisał użycie kolby o nr 0270, mimo że do legalizacji użył kolby o nr 01211. Kolbę o nr 0270 używał tego dnia W. P. do legalizacji na innej stacji paliw i fakt ten znalazł odzwierciedlenie w sporządzonych zapiskach sprawozdania. W dniu 9 marca 2020 r. W. P. poinformował A. Z. o ustaleniach i faktach ujawnionych w dniach 4-5 marca 2020 r., czyli o usunięciu z kolby nr 01211 ciał obcych, a co za tym idzie, o błędnych wynikach przeprowadzonej legalizacji. Analiza monitoringu z dnia 2 marca 2020 r. wykazała, że kolbę nr 01211 pobierał A. Z., o czym świadczyć ma żółta taśma naklejona na górną krawędź kołnierza kolby – w Wydziale

Zamiejscowym w B. tak oznaczona jest tylko ta kolba. Skutkiem postępowania Obwinionego był poważny uszczerbek na wizerunku urzędu, utrata zaufania publicznego, konieczność wykonania ponownej legalizacji odmierzaczy paliw na koszt urzędu oraz całkowita utrata zaufania do Obwinionego ze strony współpracowników i przełożonych.

Odnosnie do zarzutu z pkt 3 Rzecznik Dyscyplinarny wskazał na odmowę wykonania dwóch poleceń służbowych: nr 1/2020 z dnia 5 lutego 2020 r. oraz nr 4/2020 z dnia 18 maja 2020 r. Pierwsze polecenie skierowane przez Naczelnika Wydziału Zamiejscowego w B., M. O., do A. Z. brzmiało: „Polecam Panu zapoznanie się – w terminie do godziny 9.00 dnia 5 lutego 2020 r. – z Kodeksem etyki zawodowej pracownika Urzędu w W i potwierdzenie tego faktu na piśmie – formularzu stanowiącym załącznik Nr 1 do ww. Kodeksu.”. Konieczność wydania pisemnego polecenia wynikała z faktu, że w okresie ok. trzech tygodni, kiedy trwał proces zbierania oświadczeń pracowników o zapoznaniu się z zarządzeniem Dyrektora Urzędu w W. z dnia 31.12.2019 r. w sprawie Kodeksu etyki zawodowej, Obwiniony nie złożył stosownego oświadczenia o treści: „ Oświadczam, że zapoznałem/am się z postanowieniami Kodeksu Etycznego Pracowników Urzędu. Zobowiązuję się do przestrzegania zasad w nim określonych.”. A. Z. odmówił także podpisania i odebrania tego polecenia służbowego, komentując w niestosowny sposób zaistniałą sytuację. W dniu 18 maja 2020 r. Naczelnik M. O. na poniedziałkowym spotkaniu z pracownikami Urzędu, na którym omawiane są bieżące sprawy oraz plan pracy na dany dzień, przydzielił A. Z., jako zadanie do wykonania na ten dzień, pracę w Punkcie Obsługi Klienta w zakresie pracy w programie komputerowym: wprowadzania danych, rozliczania wniosków, kończenie zleceń, jak również przyjmowanie wniosków od klientów, przyjmowanie przyrządów pomiarowych oraz udzielanie bieżących informacji. Obwiniony odmówił wykonania tego polecenia, w związku z czym naczelnik sporządził pisemne polecenie nr 4/2020 i wręczył Obwinionemu. A.Z. odmówił jego podpisania i wykonania. W dniu 18 maja 2020 r. Obwiniony nie podjął pracy w Punkcie Obsługi Klienta.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego naruszenia obowiązków i zasad służby cywilnej przez Obwinionego są notoryczne. Działania Obwinionego cechuje umyślność lub co najmniej rażące niedbalstwo. Efektem tych naruszeń są zarówno wymierne, konkretne szkody ponoszone zarówno przez Urząd w W. – pracodawcę Obwinionego, jak i jego klientów, ale również nie mniej dotkliwe straty wizerunkowe dla administracji miar i szerzej – instytucji polskiego państwa. Postawa Obwinionego prezentowana w trakcie postępowania wyjaśniającego wydaje się uprawniać do stwierdzenia, że lekceważące podejście do obowiązków i zasad rzetelnego podejścia do wykonywanych zadań i stosowania się do podstawowych reguł współżycia społecznego w środowisku pracy ma w przypadku Obwinionego charakter trwały i, w pewnym sensie, intencjonalny.

Orzeczeniem z dnia 3 grudnia 2020 r., sygn. akt RD.1134.1.2020.17, Wspólna Komisja Dyscyplinarna, na podstawie art. 126 ust. 3 ustawy o służbie cywilnej oraz § 31 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie postępowania

wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w służbie cywilnej uznała Obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów i orzekła o wymierzeniu kary wydalenia z pracy w urzędzie. W uzasadnieniu Komisja Dyscyplinarna I instancji wskazała, że - mając na względzie wszystkie okoliczności sprawy, stopień winy Obwinionego oraz ocenę Obwinionego przed, jak również po popełnieniu czynu stanowiącego naruszenie obowiązków członka korpusu służby cywilnej, a w szczególności artykułowanym również w postępowaniu dyscyplinarnym brakiem krytycznej oceny swojego postępowania, gotowości do uznania popełnionych błędów i naruszeń, jak również brak przejawu jakiegokolwiek woli poprawy – uznała, iż wobec wagi dokonanych czynów zachodzą podstawy do zastosowania wobec Obwinionego wnioskowanej przez Rzecznika Dyscyplinarnego kary wskazanej w art. 114 ust. 2 pkt 4 ustawy o służbie cywilnej.

Obrońca Obwinionego w odwołaniu z dnia 23 grudnia 2020 r. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie kary upomnienia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (data nadania pisma na pocztę to 28 grudnia 2020 r.).

Odnosnie do zarzutu z pkt 1 Obrońca Obwinionego stwierdził, że rzeczywiście zostały użyte wzorce masy zgłaszającego oraz nie zastosowano wzorców dokładkowych, Komisja powinna jednak wziąć pod uwagę okoliczności łagodzące, które wpłynęły na niezgodne z prawem zachowanie się Obwinionego. Zeznania świadka, R. M., wskazują, iż kompletów wzorców dokładkowych często w urzędzie brakowało, a w tym przypadku było za mało odważników do sprawdzenia wagi. Stałą praktyką w urzędzie było, jak podnosi Obrońca w odwołaniu, że pracownicy jeździli na legalizacje bez dokładek i działało się to za przyzwoleniem naczelnika O. Również skutki nieprawidłowo przeprowadzonej legalizacji nie były rażąco negatywne, o czym dobitnie świadczy fakt, iż do tej pory nie dokonano ponownej legalizacji wag zalegalizowanych przez A. Z. Od roku wagi te funkcjonują na podstawie świadectwa legalizacyjnego Obwinionego i administracja urzędu miar i wag nic z tym nie zrobiła. Być może – jak pisze w odwołaniu – jest to spowodowane również faktem, że użyte wzorce posiadały świadectwa akredytacji PCA. Nie można więc mówić o spowodowaniu zagrożenia dla życia i zdrowia pacjentów, a tym samym o poważnych negatywnych skutkach jego czynu. Ponadto ww. świadek podał też motyw wszczęcia przeciwko A. Z. postępowania dyscyplinarnego, którym była działalność związkowa i walka o bezpieczne i higieniczne warunki pracy dla pracowników po awarii kanalizacji w budynku Wydziału Zamiejscowego w B.

Odnosnie do zarzutu z pkt 2 Obrońca stwierdził, że Obwiniony czynów tych nie popełnił. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Komisję Dyscyplinarną I instancji, iż Obwiniony używał podczas czynności legalizacyjnych w dniu 2 marca 2020 r. kolby pomiarowej nr fabr. 01211, a w konsekwencji poświadczył nieprawdę w dokumentacji wewnętrznej urzędu, podczas gdy całość zebranego materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenia. A. Z. nie pobrał kolby nr 01211 w dniu 2 marca 2020 r., a dowód w postaci

nagrania z monitoringu może być jedynie dowodem na to, że użył on kolby z żółtym oznaczeniem. Dopuszczenie dowodu z monitoringu z innych dni oraz uzyskanie i zbadanie źródła zdjęć obrazujących kolby znajdujące się w magazynie wykazałoby, zdaniem Obrońcy, że żółtych kolb było więcej niż jedna. Należy też zauważyć, że naklejki na kolbach nie są trwałym oznaczeniem i w każdej chwili można je zerwać albo nakleić taśmę w innym kolorze. Wskazał także, że zeznania świadków skłóconych z Obwinionym nie powinny stanowić jedynego potwierdzenia faktu istnienia tylko jednej kolby oznaczonej na żółto. Natomiast za ustaleniem, iż Obwiniony nie używał w przedmiotowym dniu kolby nr 01211, świadczy dowód z protokołu sprawdzenia odmierzaczy paliw ciekłych w Komendzie sporządzony przez A. Z. dnia 02.03.2020 r., jednak dowód ten został przemilczany przez komisję.

Odnosnie do zarzutu z pkt 3 Obrońca Obwinionego stwierdził, że Kodeks etyki zawodowej pracownika zawierał przepis sprzeczny z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, który uniemożliwiałby Obwinionemu wykonywanie obowiązków ustawowych wynikających z pełnionej przez niego funkcji związkowej (§ 17 ust. 3: „Za niedopuszczalne i nieetyczne uznaje się krytykowanie: klientów Urzędu, współpracowników i przełożonych, bez wyraźnych przesłanek merytorycznych i/lub udokumentowanych podstaw. W każdym przypadku niedopuszczalne jest publiczne krytykowanie przełożonego.”). Odmowa podpisania oświadczenia o zapoznaniu się z Kodeksem etyki nie przyniosła poważnych negatywnych skutków w sferze funkcjonowania urzędu czy wykonywaniu pracy przez Obwinionego. Natomiast odmowa wykonania niektórych czynności w Punkcie Obsługi Klienta (obsługi systemu Rejestr) również podlega, zdaniem Obrońcy, w dużej mierze usprawiedliwieniu, gdyż Obwiniony do wykonywania tych czynności został skierowany bez przeszkolenia, a w konsekwencji odmowy uniknięto zagrożenia wyrządzenia urzędowi szkody związanej z rozliczeniami finansowymi klientów.

Zaskarżonemu orzeczeniu, oprócz naruszenia przepisów prawa materialnego, Obrońca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mało wpływ na wynik sprawy. Dotyczyło to oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z monitoringu obiektu Wydziału Zamiejscowego w B. rejestrującego na zewnątrz budynku zdarzenia od dnia 1.10.2019 r. do dnia 20.03.2020 r. oraz z urządzenia (aparatu fotograficznego albo telefonu) rejestrującego w marcu 2020 r. kolby z ciałami obcymi stojącymi w piwnicach budynku, podczas gdy dowody te były przydatne do stwierdzenia faktu, iż inne kolby w przedmiotowym okresie również zawierały oznakowanie żółtą taśmą. Komisji Dyscyplinarnej I instancji zarzucił nieodniesienie się do wiarygodności zeznań świadka, R. M., i nieuwzględnienie tych zeznań oraz brak wskazania przyczyny ich nieuwzględnienia.

Wskazał ponadto, że przepis § 9 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w służbie cywilnej daje osobie, której dotyczy postępowanie wyjaśniające, możliwość zgłaszania wniosków dowodowych i składania wyjaśnień, a nie obliuguje do ich składania,

nie uprawnia więc do wyciągania negatywnych dla Obwinionego skutków z nieskorzystania z tych uprawnień, podczas gdy Komisja Dyscyplinarna I instancji, dzieląc argumentację Rzecznika Dyscyplinarnego, uznała zachowanie Obwinionego po popełnieniu czynów za naganne m.in. z uwagi na to, że Obwiniony w toku postępowania wyjaśniającego nie zmierzał do wyjaśnienia sprawy, odmówił podpisania protokołów jego przesłuchania przez Rzecznika Dyscyplinarnego, jak również nie złożył własnych wyjaśnień i argumentów na swoją obronę.

Obrońca Obwinionego argumentował także, że stopień winy oraz skutki zachowania się Obwinionego nie uzasadniały zastosowania najsurowszej z kar dyscyplinarnych, określonych w art. 114 ust. 2 pkt 4 ustawy o służbie cywilnej, ponieważ Obwiniony nie popełnił czynu opisanego w pkt 2, a szkodliwość czynów opisanych w pkt 1 i 3 jest nieznaczną, gdyż nie spowodowały one szkody w mieniu Skarbu Państwa, zagrożenia dla życia i zdrowia obywateli ani nie podważyły zaufania obywateli do organów państwowych. Wskazał, że Komisja I instancji co prawda wspomniała o dotychczasowej nienagannej pracy Obwinionego, jednakże nie wzięła tego faktu pod uwagę przy wymierzaniu kary. Tymczasem wniosek o ukaranie inicjujący przedmiotowe postępowanie był pierwszy i jedyny w dotychczasowej karierze Obwinionego, a uprzednio uzyskał on pozytywną ocenę pracy. Zatem wymierzona kara jest rażąco nieadekwatna do stopnia winy i rodzaju czynów, skutków tych czynów oraz zachowania się Obwinionego. Wskazane w tym przepisie kryteria w stanie faktycznym sprawy uzasadniają wymierzenie mniej dotkliwej kary. obrońca konkludował, cyt.: „Każdy powinien zasługiwać też na drugą szansę. A. Z. komisja dyscyplinarna I stopnia tej szansy nie chce dać.”.

Pismem z dnia 4 marca 2021 r. (data wpływu do WKDSC 9 marca 2021 r.) Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na uprawnomocnienie się orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej I instancji z dnia 24 grudnia 2020 r. w związku z niezłożeniem w terminie środka odwoławczego. W aktach sprawy przekazanych Wyższej Komisji Dyscyplinarnej Służby Cywilnej przez Przewodniczącego Wspólnej Komisji Dyscyplinarnej przy piśmie z dnia 8 stycznia 2021 r. znajdowało się zwrotne potwierdzenie odbioru orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej I instancji przez upoważnionego pracownika datowane na 10 grudnia 2020 r. (data pisma: 8 grudnia 2020 r., data nadania: 9 grudnia 2020 r.). Informacja, że z tym dniem orzeczenie to zostało odebrane w siedzibie obrońcy Obwinionego, zawarta była również w ww. piśmie przesyłowym z dnia 8 stycznia 2021 r. Oznaczałoby to, że odwołanie z dnia 23 grudnia 2020 r., nadane na pocztę w dniu 28 grudnia 2020 r., zostało wniesione po upływie 14 dni, gdyż termin ten – licząc od dnia 10 grudnia 2020 r. – upływał w dniu 24 grudnia 2020 r. obrońca Obwinionego w odwołaniu napisał, że orzeczenie doręczono mu dnia 11 grudnia 2020 r. Zatem wg tej daty termin na wniesienie odwołania upływałby 28 grudnia 2020 r. (pierwszy dzień roboczy po dniach świątecznych), czyli w dniu wysłania odwołania.

Pismem z dnia 25 marca 2021 r. obrońca Obwinionego, w odpowiedzi na wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 4 marca 2021 r., wniósł o oddalenie tego wniosku, gdyż w momencie

składania odwołania nie upłynął termin, o którym mowa w art. 126 ust. 7 ustawy o służbie cywilnej, bowiem dnia 10 grudnia 2020 r. przesyłkę zawierającą orzeczenie wraz z uzasadnieniem odebrała osoba do tego nieuprawniona, a zatem było to doręczenie nieskuteczne. Obrońca Obwinionego wskazał na brak możliwości zidentyfikowania osoby, która podpisała się na zwrotnym potwierdzeniu odbioru, ponieważ podpis jest nieczytelny. Wskazał także na pieczęć wpływu na piśmie przewodnim z dnia 8 grudnia 2020 r. z datą 11 grudnia 2020 r. i numerem dziennika 1025. W dniu 21 marca 2021 r. złożył reklamację usługi pocztowej zarzucając w niej doręczenie przesyłki osobie nieuprawnionej do odbioru. W odpowiedzi z dnia 9 kwietnia 2021 r. Poczta Polska uznała skargę za uzasadnioną i stwierdziła, cyt.: „Zawiadamiamy, iż z zebranych wyjaśnień w przedmiocie sprawy wynika, iż przesyłka polecona o numerze [...] została błędnie doręczona przez listonosza i uzyskany podpis na potwierdzeniu odbioru jest nieprawidłowy i nie dotyczy adresata. W dniu 11.12.2020 r. odbiorca odniósł błędnie doręczoną przesyłkę i pracownik służby doręczeń w tym samym dniu dostarczył ją pod właściwy adres. Po wpłynięciu Pana pisma placówka pocztowa sporządziła duplikat potwierdzenia odbioru, na którym upoważniony pracownik I. Ż. potwierdziła otrzymanie przedmiotowej przesyłki w dniu 11.12.2020 r. Punkt Pocztowy odesłał prawidłowo poświadczony potwierdzenie odbioru do nadawcy przesyłki.”. W dniu 20 kwietnia 2021 r. ww. zwrotka została przekazana Wyższej Komisji Dyscyplinarnej Służby Cywilnej przez Przewodniczącą Wspólnej Komisji Dyscyplinarnej.

Do ww. pisma z dnia 4 marca 2021 r. Rzecznik Dyscyplinarny dołączył odpowiedź na odwołanie Obrońcy Obwinionego, odpierając zarzut rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej w powiązaniu z zarzutami naruszenia prawa materialnego oraz naruszenia przepisów postępowania i wnosząc o utrzymanie w mocy orzeczenia Wspólnej Komisji Dyscyplinarnej. Wskazał także na dodatkowe przykłady zachowania się Obwinionego po popełnieniu czynów, co z kolei zakwestionował Obrońca Obwinionego w ww. piśmie z dnia 25.03.2021 r.

Odnosnie do zarzutu z pkt 2 Rzecznik Dyscyplinarny stwierdził, że Komisja Dyscyplinarna I instancji fakt i okoliczności popełnienia czynu ustaliła prawidłowo, na podstawie rozpatrzonego materiału dowodowego, a także reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tylko użycie przez Obwinionego uszkodzonej kolby nr 01211 (wewnątrz kolby znajdowało się ciało obce) wyjaśnia fakt, że pomiary dokonane przez Obwinionego w trakcie czynności legalizacyjnych były błędne i wykazały, że odmierzacze zgłoszone do legalizacji nie spełniają wymagań, cyt.: „ Wskazania wszystkich odmierzaczy przekraczały dopuszczalne błędy, we wszystkich przypadkach wielkość błędu była zbliżona, a przede wszystkim – we wszystkich przypadkach błąd był „jednokierunkowy” (zmierzona objętość pobranej z odmierzacza cieczy za każdym razem była niższa niż objętość wynikająca z pojemności kolby). Takie nieprawidłowości nie występują w praktyce, a ich logicznym wyjaśnieniem jest wada użytej do sprawdzeń kolby 01211, polegająca na obecności wewnątrz ciała obcego.”. W odwołaniu podniesiono, że w rzeczywistości Obwiniony użył do czynności legalizacyjnych kolby nr 0270. Tymczasem, na co wskazuje w piśmie Rzecznik Dyscyplinarny,

przedmiotowa kolba została tego dnia pobrana przez innego pracownika, W. P., co znajduje odzwierciedlenie zarówno w zapiskach sprawdzenia sporządzonych przez W. P. w dniu 2 marca 2020 r., jak i w zdjęciach monitoringu. Jako kuriozalną, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego, należy ocenić tezę przedstawioną w odwołaniu, jakoby dokonanie przez Obwinionego przekreśleń w ewidencji pobranych przyrządów pomiarowych potwierdzały, że nie miał on zamiaru niczego ukrywać. Rzecznik Dyscyplinarny podkreślił, że o dokonanych poprawkach Obwiniony nie poinformował ani przełożonych, ani współpracownika (K. G.), przy którego nazwisku dokonał przekreśleń.

Odnosnie do zarzutu z pkt 3 dotyczącego odmowy podpisania oświadczenia o zapoznaniu się z Kodeksem etyki, to zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego, Komisja Dyscyplinarna I instancji trafnie uznała, że nawet gdyby przyjąć, że zakaz publicznego krytykowania przełożonego zawarty w Kodeksie etyki stoi w sprzeczności z prawem wyższego rzędu, to nie ogranicza to ustawowych uprawnień Obwinionego jako działacza zakładowej organizacji związkowej, ponieważ wewnętrzny akt prawny nie może wyłączyć czy ograniczyć ustawowych uprawnień. Ponadto Obwiniony powinien w pierwszej kolejności zastosować się do procedury określonej w art. 77 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej.

Na rozprawie przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną Służby Cywilnej w dniu 16 czerwca 2021 r. Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o utrzymanie w mocy orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej I instancji, natomiast Obwiniony wniósł o uniewinnienie, a obrońca Obwinionego o zmianę orzeczenia i ukaranie karą nagany, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym oraz po przeprowadzeniu rozprawy, zważyła, co następuje.

Zgodnie z § 34 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w służbie cywilnej Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej rozpatruje odwołanie od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej I Instancji w granicach zarzutów podniesionych w odwołaniu. Zobowiązana jest również z urzędu do kontroli formalnej orzeczenia wydanego w I instancji.

W pierwszej kolejności zbadania wymagała kwestia wniesienia odwołania w ustawowym terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem. Z wyjaśnień złożonych przez obrońcę Obwinionego, jak i z dokumentów zgromadzonych w trakcie postępowania dyscyplinarnego przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną Służby Cywilnej jednoznacznie wynikało, że orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej I instancji zostało prawidłowo doręczone obrońcy Obwinionego w dniu 11 grudnia 2020 r., a zatem odwołanie nadane na pocztę w dniu

28 grudnia 2020 r. zostało wniesione w terminie. W związku z powyższym wniosek o umorzenie postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie i został oddalony.

Następnie Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej szczegółowo zapoznała się z dokumentami dotyczącymi stawianych Obwinionemu zarzutów oraz uzyskała szereg informacji i wyjaśnień w trakcie rozprawy. W toku postępowania przed Komisją Dyscyplinarną II instancji Obwiniony skierował do Komisji szereg różnego rodzaju dokumentów mających poświadczyć złą atmosferę pracy w urzędzie, a Komisja na rozprawie w dniu 31 marca 2021 r. przekazała te dokumenty Rzecznikowi Dyscyplinarnemu do zapoznania się. Materiał ten, jako niezwiązany bezpośrednio z rozpatrywaną sprawą, nie został włączony do akt. Zgromadzony przez komisję dyscyplinarną orzekającą w I instancji materiał dowodowy nie pozwolił na wydanie innego orzeczenia niż uchylenie orzeczenia komisji dyscyplinarnej I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Z uwagi na wagę sprawy i wymiar orzeczonej kary wydalenia z pracy w urzędzie, jak również przesłanki, którymi powinna się kierować komisja dyscyplinarna przy wymierzaniu kary, niezbędne jest uzyskanie jednoznacznych wyjaśnień, dowodów, o których mowa poniżej.

Odnosnie do zarzutu z pkt 1 Obwiniony przyznał, że w dniach 23 i 24 grudnia 2019 r. dokonał legalizacji wag nieautomatycznych w szpitalu dziecięcym zgłoszonych przez firmę korzystając z wzorców masy zgłaszającego. Jako przyczynę takiego działania podał okoliczność, że przyrządy Urzędu znajdowały się w pomieszczeniu o prawdopodobnym skażeniu biologicznym oraz że Urząd nie posiada wystarczającej liczby wzorców, więc w praktyce pracownicy dokonują niejednokrotnie legalizacji za pomocą wzorców zewnętrznych. Przyznał także, że wie, iż proces sprawdzenia jednej wagi według wytycznych to średnio ok. godziny, zatem faktycznie czas na dokonanie pomiarów nie był wystarczający. Rzecznik Dyscyplinarny również wskazał, że prawidłowo wykonana legalizacja powinna trwać średnio ok. jednej godziny na jedną wagę, a nie po kilka minut, zwłaszcza że w szpitalu były wagi o udźwigu 10 kg, 15 kg i 200 kg, zatem zlecone badanie powinno trwać cztery do pięciu dni. Zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego nie jest możliwe prawidłowe przeprowadzenie badania kilkudziesięciu wag w tak krótkim czasie, stąd zarzut nierzetelnego prowadzenia czynności legalizacyjnych i rażącej niestaranności wykonania tych czynności. Powstaje zatem pytanie, na które powinna zostać udzielona odpowiedź po ponownym rozpoznaniu sprawy przez komisję dyscyplinarną I instancji, czy przełożony, zlecając badanie 74 wag, akceptował wykonanie tego zadania w terminie dwóch dni, tj. 23 i 24 grudnia, czy miał świadomość, że wykonanie zleconych badań w pełnym zakresie nie było możliwe w tak krótkim czasie. Jakie były oczekiwania pracodawcy w kontekście czasu i zakresu tego zadania? Obwiniony stwierdził, że otrzymał to zlecenie w dniu 23 grudnia 2019 r. o godz. 9.00, po powrocie z trzytygodniowego zwolnienia lekarskiego i po porannych badaniach lekarskich, na jeden dzień, czemu zdecydowanie się sprzeciwiał informując, że jest to niewykonalne. Jednak z uwagi na fakt, że było to już kolejne zgłoszenie firmy, urząd był zobligowany, aby wykonać badania do końca roku. Ostatecznie Obwiniony na polecenie Pana Naczelnika kontynuował pracę w dniu 24 grudnia 2019 r., choć

prawdopodobnie zlecenie to zostało zakończone w systemie Rejestr jeszcze tego samego dnia. Rzecznik Dyscyplinarny zaprzeczył twierdzeniom Obwinionego o zgłaszaniu przez niego zastrzeżeń odnośnie do niemożności wykonania zadania, przytaczając zeznania świadków, tj. M. O., ówczesnego naczelnika Wydziału, oraz T., natomiast nie miał wiedzy, w jakim terminie w systemie Rejestr to zadanie zostało zakończone. Ta kwestia również powinna być jednoznacznie wyjaśniona w oparciu o dane wynikające z systemu Rejestr z uwagi na jej znaczenie dla oceny całokształtu zaistniałej sytuacji i stopnia winy A. Z. Istotne jest również przy rozpatrywaniu zarzutu z pkt 1 ustalenie, jakie były skutki związane z nieprawidłowym wykonaniem badania przez Obwinionego, czy w szpitalu przeprowadzono ponowne legalizacje, a jeżeli nie, to dlaczego. Rzecznik Dyscyplinarny stwierdził podczas rozprawy, że wagi te nie były później legalizowane, dodał jednak, że nie ma informacji, czy szpital używał tych wag, czy też nie. Obrońca natomiast wskazał na okoliczność, że wagi legalizowane przez Obwinionego funkcjonują do dzisiaj, a Urząd nie zarządził ponownej legalizacji, pomimo twierdzeń o ciężkim naruszeniu obowiązków pracowniczych przez A. Z., w tym narażenie na błędne pomiary wykonywane do celów diagnostyki i leczenia w szpitalu dziecięcym. Zdaniem Obrońcy fakt ten świadczy o tym, że uchybienia popełnione przez Obwinionego nie miały dalekosiężnych konsekwencji. Zdaniem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej Służby Cywilnej, jednoznaczne ustalenie ww. kwestii ma bezpośredni związek z oceną skutków naruszenia obowiązków przez Obwinionego, co jest niezwykle istotne w świetle § 30 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w służbie cywilnej.

Odnosnie zarzutu z pkt 2 Obwiniony i jego Obrońca kwestionują w całości popełnienie czynu, twierdząc, że nie doszło do użycia przez Obwinionego na stacji Komendy w P kolby nr 01211, która nie miała ważnego świadectwa legalizacji i była uszkodzona z uwagi na znajdujące się w niej ciała obce. Obwiniony twierdzi, że pobrał kolby o nr 0240 i 0270, co znajduje odzwierciedlenie w sporządzonym przez niego tego samego dnia, tj. 2 marca 2020 r., protokole. W książce ewidencji pobieranych przyrządów pod poz. 772 Obwiniony wpisał początkowo dwie kolby: o pojemności 50 dm(3) – 01211 i o pojemności 5 dm(3) – 0240. Jednak po dokonaniu wpisu nie pobrał tych przyrządów ani nie wyjechał do prowadzenia czynności legalizacyjnych, ponieważ został poproszony na zebranie wydziałowe, a następnie sporządził na polecenie Pana Naczelnika notatkę odnośnie do zdarzeń z 23 i 24 grudnia 2019 r. Jak zeznał Obwiniony podczas rozprawy w dniu 16 czerwca 2021 r., po ok. 1,5 albo 2 godzinach zszedł na dół celem wydania pracownikom zlecającego kolb pomiarowych, które wcześniej były wypisane w rejestrze, jednak jednej z tych kolb już nie było, czyli kolby spornej nr 01211, której używa przeważnie tylko jeden pracownik, B. F. (był w tym czasie nieobecny w pracy). Obwiniony stwierdził, że pobrał drugą w kolejności kolbę nr 0270, jednak nie zdążył dokonać poprawy wpisu w książce ewidencji w tym momencie, ponieważ pracownicy byli już zdenerwowani przedłużającym się wyjazdem na pomiary. O konieczności uaktualnienia wpisu przypomniał sobie w dniu 4 marca 2020 r. i w tym dniu dokonał poprawy wymazując nr kolby 01211 przy swoim nazwisku i wpisując nr 0270 oraz wymazując nr kolby wpisanej przez K. G. i

wpisując nr 01211. Zmiany dokonał przy nazwisku p. K. G., bo tylko on w tym dniu był wpisany w ewidencji, obok Obwinionego, jako osoba pobierająca kolby. A. Z. przyznał, że poprawy dokonał nieprofesjonalnie, bo powinien cyt.: „zrobić jedną kreskę, przekreślić i wpisać właściwe”. Z załączonej kserokopii strony z książki ewidencji wynika, że w rubryce poniżej, pod poz. 773, tego samego dnia, czyli 2 marca 2020 r., wpisu dokonał K. G. wskazując pobranie trzech kolb: o pojemności 50 dm(3) – nr trudny do odczytania, ponieważ został zamazany przez Obwinionego, o pojemności 5 dm(3) – 0240 i o pojemności 100 dm(3) – 0280. Jak się okazało dopiero w trakcie postępowania wyjaśniającego, tego dnia kolby pobrał również W. P., kierownik Pracowni, jednak nie dokonał żadnego wpisu w ewidencji. Jak zeznał podczas postępowania prowadzonego przed Komisją Dyscyplinarną I instancji: „Nie dokonałem w dniu 2.03.2020 r. wypisu pobranych przyrządów pomiarowych w ewidencji przyrządów. W tym czasie piwnica była kilkakrotnie zalewana szambem, były pomiary skażenia przez bakterie, pobieraliśmy kolby i jak najszybciej uciekaliśmy z piwnicy. Zdarzało się, że nie było wypisywane pobranie kolby.” (str. 5 protokołu z dnia 2.12.2020 r.). Z zeznań K. G., przytoczonych podczas rozprawy w dniu 16 czerwca 2021 r. przez Rzecznika Dyscyplinarnego, wynika, że do badania użył kolb o nr 0280 i 0240. Tymczasem w ewidencji wpisał pobranie trzech kolb. Protokołów z wykonanych prac K. G. nie sprawdzano. Na uwagę zasługuje również fakt, że zarówno A. Z., jak i K. G. twierdzą, że w dniu 2 marca 2020 r. używali do badań kolby nr 0240 (taki zapis znalazł się w protokole z badań sporządzonym przez Obwinionego), a kolba o tym numerze jest wpisana w książce ewidencji zarówno w poz. 772, jak i poz. 773.

Postępowanie dyscyplinarne dotyczy wyjaśnienia kwestii użycia do badań legalizacyjnych niesprawnej kolby nr 01211, która nie miała ważnego świadectwa wzorcowania, i dalszych związanych z tym konsekwencji, jednak przytoczone fakty i zaistniałe okoliczności poddają w wątpliwość ustalenia Komisji Dyscyplinarnej I instancji. Obwiniony konsekwentnie zaprzecza, aby badań dokonał przy użyciu ww. kolby. Jako argument przemawiający na swoją korzyść wskazuje rozmowę z J. Sz. z dnia 2 marca 2020 r., po powrocie ze stacji paliw Komendy w P. i stwierdza, że J. Sz. w jego obecności sprawdził w dokumentacji terminy ważności świadectw wzorcowania przyrządów – wszystkie terminy tych przyrządów, użytych przez A. Z. wg jego zeznań, były ważne.

Dodatkowo K. G. - według twierdzeń Obwinionego – w ogóle nie było na monitoringu z dnia 2 marca 2020 r., nie widać tam, aby pobierał jakiekolwiek przyrządy. Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej nie mogła tego jednak stwierdzić, ponieważ został jej udostępniony tylko ten fragment nagrania, na którym widać załadunek i rozładunek kolb przeznaczonych do prowadzenia badań na stacji paliw Komendy w P. Nagranie ma być dowodem na to, że Obwiniony pobrał kolbę nr 01211 oznaczoną jako jedyną żółtą taśmą, zarówno jednak ten fragment nagrania, jak i załączone zdjęcia ze względu na swoją jakość nie dały jednoznacznej odpowiedzi, czy faktycznie jest to kolba nr 01211 (nie jest to nagranie z całego dnia, a tym bardziej z dłuższego okresu czasu, nie można zatem ustalić na podstawie takiego dowodu, który z pracowników w danym dniu pobierał jakie kolby ani czy było więcej

kolb oznaczonych żółtą taśmą). Ponadto dotychczasowa praktyka, jak wynika z zeznań stron, wskazuje, że organizacja pracy, czyli wydawanie, zdawanie, prowadzenie rejestru, nie umożliwia weryfikacji, kto pobiera dane przyrządy, a prowadzona w tym zakresie ewidencja nie daje gwarancji rzetelności wpisu. Nie zostało też udowodnione, że była tylko jedna kolba z żółtym paskiem i materiał dowodowy też na to nie wskazuje, a zeznania stron akurat w tym aspekcie są całkowicie rozbieżne. Obwiniony twierdzi, że również kolba nr 0270 miała żółtą etykietę, a kolba nr 01211 miała dodatkowe etykiety koloru pomarańczowego. Wskazaniem byłoby zatem, aby wyjaśnienia złożył B. F. co do sposobu oznakowania kolby 01211. Dodatkowo należy ustalić na podstawie oryginalnej strony ewidencji, na której zostały dokonane przez Obwinionego poprawki, jak również na podstawie innych dostępnych dowodów, jaki numer kolby o pojemności 50 dm(3) wpisał K. G. w poz. 773. Obwiniony podczas rozprawy w dniu 19 maja 2021 r. zeznał, że w rubryce tej były wpisane oba przyrządy, których on używał, czyli kolby o nr 0240 i 0270. Ustalenie to jest istotne z uwagi na konieczność jednoznacznego stwierdzenia, czy kolba nr 01211 była używana do badań w dniu 2 marca 2020 r., a jeżeli tak, to przez kogo. Na podstawie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego oraz zeznań stron i świadków można by wysnuć wniosek, że kolba nr 0270 była tego dnia używana przez trzech pracowników Urzędu albo co najmniej przez dwóch: A. Z. i W. P., co nie może być, ze względów oczywistych, prawdą. Wszelkie wątpliwości muszą zostać jednoznacznie wyjaśnione z uwagi na wagę zarzutu z pkt 2, tj. nierzetelne przygotowanie do czynności legalizacyjnych oraz wprowadzenie niezgodnych ze stanem faktycznym zmian w dokumentach służbowych (w tym działanie na szkodę kolegi).

Odnosnie do zarzutu z pkt 3 w toku postępowania zostało stwierdzone, że Obwiniony nie wykonał polecenia nr 1/2020 i polecenia nr 4/2020. Motywy działania Obwinionego, który odmówił podpisania oświadczenia o zapoznaniu się i stosowaniu przepisów wewnętrznego aktu prawnego, jakim jest Kodeks etyki zawodowej pracownika, zostały przedstawione przez Obrońcę na tle konfliktu między Związkiem Zawodowym a Kierownictwem Urzędu. Natomiast odmowa pracy w Punkcie Obsługi Klienta wraz z obsługą programu Rejestr związana była z obawą Obwinionego dokonywania obsługi finansowej zleceń, przyjmowania i rozliczania pieniędzy w systemie. Obwiniony twierdził, że nie został przeszkolony w tym zakresie oraz że nie posiadał stosownych upoważnień dyrektora Urzędu w W. do realizacji tych zadań.

W toku postępowania ustalono, że oświadczenia nie podpisał A. Z. i R. M. Obwiniony twierdził też, że niektórzy pracownicy przekreślali część oświadczenia dotyczącą obowiązku przestrzegania zasad określonych w Kodeksie etyki, np. E. D. Rzecznik Dyscyplinarny nie znał tego faktu. Okoliczność ta w toku ponownego rozpoznania sprawy powinna zostać zweryfikowana. Jakkolwiek nikt nie kwestionuje faktu niewykonania przez Obwinionego polecenia nr 1/2020, jednak okoliczności tej sprawy, zwłaszcza w kontekście zarzucanej sprzeczności tego aktu z prawem wyższego rzędu, pozwolą w pełni ocenić zachowanie Obwinionego oraz skutki tego czynu. Niewykonanie polecenia nr 4/2020 również nie jest sporne, jednak zostały wskazane inne motywy takiego działania Obwinionego. A. Z. zeznał na

rozprawie w dniu 16 czerwca 2021 r., że nie było szkolenia z obsługi Rejestru, że można było jedynie obserwować pracę jednego z pracowników i on w tych warunkach, w ciągu kilku godzin, nie mógł się nauczyć prawidłowej obsługi, a konsekwencje błędu były duże. Nigdy jednak nie odniósł się na piśmie do wydawanych poleceń. Zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego, wybrany sposób szkolenia przy stanowisku komputerowym pracownika obsługującego Rejestr był właściwy, cyt.: „jeden pracownik pokazuje drugiemu i ten ktoś po jakimś czasie próbuje sam to zrobić, ale musi jednak przy tym komputerze usiąść”, jednak Obwiniony nie wykazywał chęci nauki. Z zeznań świadków wynika, że A. Z. nie był obecny w Punkcie Obsługi Klienta, co potwierdził sam Obwiniony argumentując, że wykonywał inne czynności związane z obsługą klienta, jak np. pomoc w wypełnianiu wniosków, odbieranie poczty, skanowanie dokumentów, odbieranie przyrządów pomiarowych, co wymagało przemieszczania się cały czas po urzędzie. Nie chciał jedynie obsługiwać programu Rejestr ze względu na obsługę finansową i brak upoważnienia. Faktem pozostaje jednak niewykonanie polecenia przełożonego, a takie zachowanie Obwinionego, jak wskazywał Naczelnik M. O., dezorganizuje pracę urzędu i stanowi zachętę dla innych pracowników, „że nie warto się starać, wystarczy się postawić, to zapewni bezkarność, a wówczas można robić wszystko, co się chce” (fragm. notatki z dnia 18 maja 2020 r.). W toku rozprawy Obwiniony zobowiązał się do wykonywania w przyszłości polecenia pracy w Punkcie Obsługi Klienta po przeszkoleniu, wskazywał jednak, że wielu pracowników skarżyło się na niewłaściwe przeprowadzenie szkolenia.

W toku ponownego rozpoznania sprawy A. Z. należy, zgodnie z wnioskiem Obrońcy Obwinionego, odnieść się do zeznań złożonych przez świadka, R. M., jak również przeprowadzić dowód z zeznań świadków zawnioskowany w piśmie z dnia 25.03.2021 r.: E. M. i E. D.

Komisja po dogłębnym zbadaniu dokumentacji tej sprawy uznała, że zarzuty zawarte w odwołaniu Obrońcy Obwinionego zasługują na uwzględnienie i że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy wyjaśnić kilka bardzo istotnych kwestii, o których mowa powyżej. Zwłaszcza jeśli chodzi o zarzut z pkt 2, Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej miała największe wątpliwości, czy doszło do popełnienia czynu - pobrania i użycia w pracy przez Obwinionego kolby nr 01211. Komisja Dyscyplinarna II instancji stwierdziła, że w załączonym materiale nie można znaleźć odpowiedzi na pytanie, kto pobrał kolbę o tym numerze. Orzeczona kara wydalenia z pracy w urzędzie jest karą najsurowszą w katalogu kar dyscyplinarnych, o których mowa w art. 114 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej, tym bardziej zatem postępowanie poprzedzające jej orzeczenie wymaga zebrania i analizy dowodów, które umożliwią jednoznaczne wyjaśnienie sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę Wyższa Komisja Dyscyplinarna Służby Cywilnej orzekła, jak w sentencji.

POUCZENIE

Od niniejszego orzeczenia, jako nie kończącego postępowania w sprawie, odwołanie nie przysługuje.

Urszula Kulisiewicz

Beata Brzywczy

Marzenna Kołodziejak

Piotr Orzech

Maciej Tomczak
